

opusdei.org

Święty spraw codziennych

"Jan Paweł II czytał Drogę, składającą się z krótkich myśli założyciela Opus Dei i zatrzymywał się w ośrodku rekolekcyjnym Opus Dei pod Rzymem". Artykuł z najnowszego Idziemy.

21-10-2009

Święty Josemaria Escriva de Balaguer i Jan Paweł II nigdy się nie spotkali. Od kard. Stanisława Dziwisza wiemy jednak, że Jan Paweł II czytał „Drogę”, książeczkę

składającą się z krótkich myśli założyciela Opus Dei i zatrzymywał się w ośrodku rekolekcyjnym Opus Dei pod Rzymem.

Papież Wojtyła bardzo dobrze znał duchowość Opus Dei. To za jego pontyfikatu, w 1982 r., Dzieło Boże uzyskało status prałatury personalnej, a Josemaria Escriva został beatyfikowany i kanonizowany. Jan Paweł II cytował jego pisma, co roku też spotykał się w Rzymie z uczestnikami Kongresu UNIV - organizowanego przez Opus Dei w popołudnie niedzieli wielkanocnej spotkania studentów z całego świata.

Z innych relacji wiemy, że kard. Karol Wojtyła modlił się przy grobie świętego Josemarii 17 sierpnia 1978 r., czyli tuż przed konklawe, na którym wybrano Jana Pawła I. W latach siedemdziesiątych krakowski metropolita wygłosił też kilka

wykładów na zaproszenie
prowadzonego przez Stowarzyszenie
Kapłańskie Świętego Krzyża centrum
CRIS (Centro romano de incontri
sacerdotali - rzymski ośrodek
spotkań kapłańskich). Wydana
później przez CRIS książka
zawierająca teksty tych wykładów
była w momencie wyboru papieża
jedną z nielicznych publikacji Karola
Wojtyły dostępnych na Zachodzie
Europy.

Najważniejsza jednak pozostaje
miłość do Chrystusa i Jego Kościoła
wyrażona w czynach i nauczaniu
obu tych kapłanów. W ich życiu
wielką rolę odegrał Sobór
Watykański II. Dla św. Josemarii
sobór oznaczał kolejne, wyjątkowo
silne potwierdzenie tego, co głosił od
2 października 1928 r. - od chwili,
kiedy jak sam mówił, „zobaczył”
Opus Dei. Dla Jana Pawła II ustalenia
soboru stały się podwaliną pod
budowę programu pontyfikatu.

Jakie treści soboru były wyjątkowo bliskie tym dwóm wielkim postaciom współczesnego Kościoła? Po pierwsze było to dobitne i mocne przypomnienie o powszechnym powołaniu do świętości: do chrześcijańskiej doskonałości są wezwane nie tylko osoby konsekrowane, ale też zwykli mężczyźni i kobiety - pracujący w świecie, wykonujący zwykłe zawody, matki i ojcowie, dzieci, osoby zamężne i niezamężne - jednym słowem wszyscy. Święty Josemaria głosił uświęcanie się wśród spraw najbardziej prozaicznych. Powtarzał trochę prowokacyjnie, że jeżeli Boga nie spotka się w codzienności, nie spotka się go w ogóle.

Z powszechnego powołania do świętości wynika powołanie do apostołstwa wszystkich ochrzczonych. Święty Josemaria podkreślał rolę osób świeckich, które dzięki przyjaźni i zaufaniu mogą

głosić Chrystusa tam, gdzie są -w miejscu zamieszkania, w rodzinie, w pracy, w kręgu przyjaciół. Między innymi przez tak rozumiane apostołstwo dokonuje się nowa ewangelizacja, do której wzywał Jan Paweł II. Słyszając o rozpoczęciu działalności Opus Dei w Polsce, papież szczególne nadzieje wiązał z rozpowszechnieniem praktyki kierownictwa duchowego. Za wyjątkowe narzędzie apostołstwa i uświęcenia święty Josemaria uznawał pracę. Wskazywał na jej godność, przypominając ukryte życie Chrystusa w Nazarecie.

Kolejnym wielkim zadaniem dla posoborowego Kościoła było głośne wyrażenie prawdy, że małżeństwo jest powołaniem i drogą do świętości. Temat ten był szczególnie bliski Karolowi Wojtyłe, który poświęcił mu wiele uwagi w pracy duszpasterskiej w Krakowie i podczas środowych katechez w

pierwszych latach pontyfikatu. Zarówno św. Josemaria, jak i Jan Paweł II przy wielu okazjach mówili o godności kobiety i jej talentach. Założyciel Opus Dei widział silny związek między kondycją kobiety, uświadomieniem sobie przez nią jej godności a kondycją społeczeństwa. Obaj przypominali, że jedność życia chrześcijańskiego polega między innymi na zachowaniu jedności między obowiązkami domowymi i zawodowymi, i błędem jest przeciwstawianie ich sobie.

W homilii na dzień beatyfikacji Josemarii Escrivy Jan Paweł II powiedział o nim: „jego życie było przepełnione chrześcijańskim humanizmem, naznaczone pieczęcią dobroci, łagodnością serca i ukrytego cierpienia, którym Bóg oczyszcza i uświęca swoich wybranych. Aktualność i transcendencja tego duchowego orędzia, głęboko zakorzenionego w Ewangelii, są

oczywiste". Święty Josemaria jest świętym naszych czasów. Możemy od niego nauczyć się zuchwałej ufności małego dziecka wobec Ojca-Boga, „namiętnej” miłości do świata czy kontemplacji na rogu najbardziej ruchliwej ulicy. Możemy się też nauczyć wiernej miłości do Następcy Piotra. Zwykł przecież powtarzać: Omnes cum Petro ad Iesum per Mariam. Wszyscy z Piotrem do Jezusa przez Maryję.

Autorka jest socjologiem, doktorem nauk społecznych

**Elżbieta Ciżewska // Idziemy!,
18-10-2009**